

Puchar Poczty w oczach sędziów chodu

Czesław Lis – Przewodniczący Wojewódzkiego Kolegium Sędziowskiego Lekkiej Atletyki w Gdańsku

W latach 60-tych XX wieku chód sportowy w Polsce był uprawiany był praktycznie tylko na Wybrzeżu.

Czołowym klubem sportowym szkolącym młodych adeptów chodu była „Konradia” w Gdańsku. Zajęcia szkoleniowe prowadził Jerzy Hausleber (późniejszy trener w Meksyku). Przeprowadzane sporadycznie zawody w chodzie sportowym nigdy nie przyciągały dużej masy kibiców. Uczestniczący w nich chodźcy byli krytykowani często przez trenerów lekkoatletycznych zajmujących się innymi konkurencjami. Działacze sportowi głównie zajmujący się przeprowadzaniem „czwartków lekkoatletycznych” nie umieszczali chodu w programie swoich zawodów. Niektórzy dziennikarze wręcz wyśmiewali się z zawodników uprawiających chód sportowy, określając, że zajmują się „kaczym chodem”.

Fanatycy chodu sportowego uzyskali wsparcie moralne i organizacyjne w grupie działaczy skupionych przy klubie „Konradia” w Gdańsku, oraz grupy sędziów lekkoatletycznych Gdańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Sędziowie ci wówczas posiadali uprawnienia do sędziowania innych bloków konkurencji lekkoatletycznych. Do nich należy zaliczyć: Witolda Kirkora, Romana Markowskiego, Pawła Budlewskiego, Alfonsa Dragańskiego, Stanisława Radtke, Eugeniusza Ornocha, Adama Markowskiego, Jozefa Żerko i Czesława Lisa.

Klub Konrada w Gdańsku, który działał przy Okręgowej Dyrekcji Poczty Polskiej w Gdańsku, wraz z gronem sympatyków, zorganizował 1965 roku zawody chodzie sportowym, które z biegiem lat przekształciły się w zawody o „Puchar Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku.” Trasy tych zawodów były bardzo różne ale w latach 70-tych zaczęto rozgrywać je na ulicach Starego Miasta, a obecnie w okolicach historycznego budynku Poczty Polskiej w Gdańsku. Te działania przyczyniły się, że ranga chodu sportowego zaczęła rosnąć. Wraz z rozwojem sportowym tej medalodajnej konkurencji lekkoatletycznej, powstała konieczność wyszkolenia sędziów chodu sportowego potrzebnych do prawidłowego przeprowadzenia od strony technicznej tych zawodów.

Grono osób związanych z chodem sportowym w 1972 roku powołało „Komisję chodu sportowego Polskiego Związku Lekkiej Atletyki”, mającą swoją siedzibę przy klubie

„Konradia” Gdańsk. Komisja ta była jedynym statutowym organem PZLA, który działał poza siedzibą związku mieszczącego się w Warszawie.

Komisja Chodu jako jedyna z Komisji PZLA zajmowała się n/w sprawami:

- Opracowywanie regulaminów zawodów chodziarskich,
- Weryfikacja wyników i ich analiza,
- Ustalanie kategorii i dystansów,
- Ustalenie klas wynikowych,
- Walka o wprowadzenie chodu do zawodów ligowych,
- Pomoc w organizacji zawodów,
- Werbowanie i szkolenie sędziów chodu sportowego.

Do zasług komisji należy również wprowadzenie medali „Chodziarza” za przebyte kilometry. Tysiąc kilometrów - medal brązowy, dwa tysiące kilometrów - medal srebrny, trzy tysiące kilometrów - medal złoty. Do kilometrażu zaliczało się tylko ich ilość w skończonych dystansach na zawodach.

Członkowie Komisji prowadzili w kraju, szeroko zakrojoną akcję szkolenia sędziów różnych specjalności, mającą ich przygotować do sędziowania konkurencji chodu sportowego. Po kilku latach zawody chodziarskie sędziowała już dobrze wyszkolona grupa specjalistów: Witold Kirkor, Janusz Leleno, Roman Markowski, Maria Rduch, Adam Markowski, Józef Żerko, Bogusław Nowacki i Czesław Lis.



Fot.1. Od lewej Cz.Lis, B Sztajnduchert, R. Korzeniowski, H. Fiedorowicz, H Bajiński, J. Żerko (źródło. zbiory C. Lis)

Wyżej wymieniona grupa sędziów w przeciągu kilkunastu lat uzyskała nominacje na sędziów międzynarodowych. W późniejszych latach do grona sędziów międzynarodowych dołączyli Ewa Gołębowska, Janusz Krynicki i Michał Krynicki. Wymienieni sędziowie międzynarodowi brali udział w sędziowaniu zawodów różnej rangi w kraju i za granicą. Najbardziej cenionym i nominowanym na najwyższej rangi zawody był Witold Kirkor, który sędziował chód na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie

w 1980 roku oraz w Los Angeles w 1984 roku. Kraje europejskie w większości zbojkotowały te Igrzyska i brał udział w obradach.

Dobrze wyszkoloną grupą sędziów chodu sportowego posiadającą I lub II licencję specjalistyczną stanowili Henryk Bajiński, Grażyna Fijałkowska, Jerzy Fijałkowski, Bożena Grzelak, Janusz Grzelak, Janusz Galicki, Andrzej Mierzejewski, Lech Rosso, Józef Olender, Henryk Ryll, Stanisław Pawełczak, Jan Tarnowski, Jerzy Witwicki i Stefan Wróblewski.

Jeżeli coś w Polsce dobrze funkcjonuje, to trzeba to „zmienić” i tak działacze z Warszawy zapragnęli zarządzać, a nie pracować w Komisji Chodu Sportowego. Doprowadzili do zmiany lokalizacji Komisji. Przeniesiono ją do Warszawy i zlokalizowano przy Warszawskim Okręgowym Związku Lekkiej Atletyki. W krótkim czasie Komisja Chodu funkcjonująca przy WOZLA „umarła śmiercią naturalną”. Wcześniej z tonącego pokładu Komisji uciekli Ewa Gołębowska, Janusz i Michał Kryniccy i ta grupa weszła w skład Centralnego Kolegium Sędziów PZLA. W późniejszym okresie dołączyli do niego Henryk Ryll i Czesław Lis.

Wymienieni sędziowie chodu pod wodzą dr Janusza Krynickiego dbała i troszczyła się o dalszy rozwój kadry sędziowskiej. Z panelu sędziów chodu sportowego z powodu wieku (maksymalnie 65 lat) ubywa większość sędziów. Od dłuższego czasu chcący uzyskać mianowanie na sędziego międzynarodowego muszą biegle władać językiem angielskim. Jedynym sędzią polskim będącym w „Panelu Sędziów chodu” IAAF jest dr Janusz Krynicki.

W Polsce dr Krynicki jest długoletnim Przewodniczącym Centralnego Kolegium Sędziów Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Obecnie w Polsce zawody w chodzie sportowym, sędziuje 70 sędziów z podziałem na IV grupy posiadających licencje specjalistyczne:

- 1 sędzia - licencja międzynarodowy
- 15 sędziów - licencja I chodu sportowego
- 22 sędziów - licencja II chodu sportowego
- 30 sędziów - licencja III chodu sportowego